

WSA nakazał wstrzymanie wydobywania w kopalni Turów

7 czerwca 2023

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał decyzję o wstrzymaniu wydobywania w strategicznej dla polskiego bezpieczeństwa energetycznego kopalni w Turowie.[NCz]



WSA w Warszawie uznał, że w sprawie dotyczącej kopalni Turów zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody w środowisku i wstrzymał wykonanie decyzji środowiskowej dla przedsięwzięcia. To na tej podstawie w lutym 2023 roku Ministerstwo Klimatu i Środowiska przedłużyło koncesję na wydobywanie węgla. MKIS nie po raz pierwszy działa metodą faktów dokonanych. „Sąd wstrzymał wykonanie decyzji środowiskowej dla wydobywania węgla brunatnego w Turowie do czasu jej merytorycznego rozpatrzenia, wyjaśniając, że zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody w środowisku. To postanowienie oznacza, że zdaniem sądu nie można wykluczyć, iż decyzja środowiskowa dla Turowa zostanie w przyszłości uznana za wadliwą” – powiedziała Agnieszka Stupkiewicz, radczyni prawna z Frank Bold.[G]

Skargę na decyzję środowiskową złożyły jesienią 2022 roku m.in. Fundacja Frank Bold, Greenpeace i Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA. Mimo istnienia przesłanek przemawiających za wadliwością tej decyzji i możliwości, że w związku z tym zostanie ona uchylona, ministra klimatu Anna Moskwa już w lutym 2023 roku wydała na jej podstawie przedłużenie koncesji na wydobywanie węgla w Turowie.[G]

„Od dawna ostrzegaliśmy, że brak dobrego planu na sprawiedliwą transformację regionu to przepis na katastrofę. Mamy postępujący kryzys klimatyczny, dlatego Turów, podobnie jak

pozostałe, przestarzałe elektrownie węglowe powinny zostać wyłączone najpóźniej w 2030 roku. W zamian powinien powstać system oparty w dużej mierze na OZE i podnoszeniu efektywności energetycznej. Tymczasem rząd, wbrew trendom w energetyce i kosztom, jakie pociąga trwanie przy energii z węgla, za wszelką cenę walczy o przedłużanie agonii sektora opartego na spalaniu paliw kopalnych” – powiedziała Anna Meres z Greenpeace.[G]

„Kto nie przestrzega prawa lub z niego drwi, prędzej czy później wpadnie we własną pułapkę. W Bogatyni wszystko zostało postawione na jedną kartę, a teraz może się okazać, że ten domek z kart po prostu runie dużo wcześniej niż sobie to wszyscy wyobrażają. Rząd i PGE obietnicą wydobywania węgla do 2044 r. okłamują ludzi z regionu bogatyńsko-zgorzeleckiego. Działania polityków doprowadziły już do utraty miliarda złotych z Unii Europejskiej na sprawiedliwą transformację dla Turowa, a przez ich zaklinanie rzeczywistości nie ma żadnego planu na transformację regionu. Najwyższy czas, aby mieszkańcy, samorządy i przedsiębiorcy z regionu zaczęli poważnie myśleć o przyszłości i transformacji, która powinna się już dawno temu rozpocząć” – skomentował Radosław Gawlik ze Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA.[G]

Spółka PGE w wydanym oświadczeniu podkreśliła, że WSA w Warszawie „z rażącym naruszeniem przepisów prawa wstrzymał wykonanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wydanej przez GDOŚ we wrześniu 2022 roku”. „Decyzję środowiskową zaskarżyli zieloni działacze z Niemiec i Czech” – zaznaczono. Jak przekazano, sąd w motywach rozstrzygnięcia nie odniósł się do stanowiska PGE GiEK, nie dokonał merytorycznej oceny stanowiska wnioskodawców, opierając się w całości na ich twierdzeniach, nie przeprowadzając tym samym analizy i weryfikacji zaistnienia podstaw do wstrzymania wykonalności decyzji. „Działalność Kopalni Turów do 2044 r. jest kluczowa z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Wykorzystamy wszystkie przysługujące nam środki prawne w

postępowaniu zażaleniowym przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Nie pozwolimy zamknąć Turowa. Ani polskie, ani europejskie sądy nie są od tego, żeby zamykać legalnie działające przedsiębiorstwo” – podkreślił cytowany w oświadczeniu prezes PGE Wojciech Dąbrowski. Spółka dodała, że kopalnia Turów prowadzi obecnie działalność wydobywczą na podstawie koncesji wydanej w 1994 r., zmienionej w marcu 2020 r. w zakresie wydłużenia terminu jej obowiązywania do 2026 r. „Dalsza praca Kopalni Turów nie jest zagrożona” – zapewniono.[NCz]

Postanowienie nie jest prawomocne. Ministerstwu Środowiska i Klimatu oraz spółce PGE przysługuje możliwość wniesienia zażalenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego.[G]

Autorstwo: Katarzyna Guzek [G], KM [NCz]

Źródła: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org) [G], [NCzas.com](https://nczas.com) [NCz]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net